

K-M Import wspiera kolejne pokolenie transportowców



Bartosz Nowicki, dziś 22-letni młodzieniec, działalność transportową prowadzi już... 4 lata! Marian Nowicki (ojciec) w 18. urodziny Bartka uczynił go... przedsiębiorcą

„Takie będą Rzeczypospolite jakie ich młodzieży chowanie”. Słowa Stanisława Staszica, naszego wielkiego rodaka, filozofa, uczonego, polityka dziś okazują się jak najbardziej aktualne. Pomimo upływu trzech wieków, jego hasła i wizje nabierają blasku.

Dziś wykształcona i wychowana w duchu poczucia obowiązku i szacunku do pracy młodzież, bierze na siebie brzemień działalności gospodarczej. K-M Import wspiera ich w biznesie.

A robi to chętnie i umiejętnie, nie ustępując starszym, doświadczonym przez życie (najlepszą Akademię Umiejętności) ojcom. Synowie idą ich śladami przejmując ster firmy, bądź otwierają własną działalność.

Przykładem na to jest jedna z licznych rodzinnych firm BART-TRANS z Drawskiego Młyna (północna Wielkopolska). Bartosz Nowicki, dziś 22-letni młodzieniec, działalność transportową prowadzi już... 4 lata! Marian Nowicki (ojciec) w 18. urodziny Bartka uczynił go... przedsiębiorcą. Założył mu firmę transportową i podarował pierwszy ciągnik z naczepą i tak to się zaczęło. Cztery lata działań dało wymierne efekty.

– „Na urodziny tata podarował mi DAF w EURO 2. Nie mając jeszcze prawa jazdy, już miałem swoją ciężarówkę, która zaczęła zarabiać” – mówi Bartosz.

Jedenaście ciągników i naczep różnego typu to dzisiejszy wynik działalności. Większość sprzętu, zwłaszcza naczepy to Schmitz. Naczepy kurtynowe, coil i ruchome podłogi dostarczone przez K-M IMPORT w Starej Łubiance, nowe i używane. Ruchome podłogi Schmitz SW 24 wywożą m. in. trociny firmy brata. Trzeba dopowiedzieć, że starszy brat Łukasz prowadzi po ojcu tartak! Oczywiście bracia współpracują, jakżeby inaczej. Wśród ciągników siodłowych firma posiada marki DAF, VOLVO, MAN. Kupowane jako używane, z normą emisji spalin EURO 5. Najświeższy nabytek z lutego br. to biały MAN TGX 18.440, z 2010r. (na zdjęciu). Z małym przebiegiem 288000 km, z gwarancją ze Starej Łubianki koło Piły (nomen omen grodu Staszica).

– *KM-IMPORT jest dostawcą większości naszego taboru. U nich kupujemy, zamieniamy, wypożyczamy jak jest taka potrzeba. Ostatnio wypożyczyliśmy kurtynówkę, bo pracy dla ruchomych podłóg było mniej. Rano telefon do naszego opiekuna Marka Górniaka, a po południu już naczepa była u nas – uśmiecha się Bartosz.*

Wniosek nasuwa się samoistnie, że lojalność i zaufanie to podstawa współpracy. Zawsze procentowało to korzyścią. Jak widać, warto stawiać na młodych, prężnych, gotowych na każde wyzwania. Ich zapał i zaangażowanie pod okiem doświadczonych nauczycieli i mentorów przekuwa się na dobrą monetę, czyniąc ich lepszymi i bogatszymi (nie tylko materialnie). Zasobne społeczeństwo to zasobny kraj. Stawiamy więc na młodość. Młodość przodem!

Opr. Redakcja